

Etapy kształtowania się mowy.

Według Leona Kaczmarka wyróżniamy następujące etapy kształtowania się mowy (L. Kaczmarek, „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977).

- 1.Okres przygotowawczy obejmuje 3 – 9 miesiąc życia płodowego. W tym czasie dopełniają się dwa podstawowe dla kształtowania się mowy warunki, tzn. wykształcają się narządy mowne (nadawcze i odbiorcze) oraz rozpoczyna się ich funkcjonowanie.
- 2.Okres melodii, który przypada mniej więcej na 1 rok życia.
- 3.Okres wyrazu, który trwa zazwyczaj od 1 do 2 roku życia.
- 4.Okres zdania 2 - 3 roku życia.
- 5.Okres swoistej mowy dziecięcej 3 - 7 roku życia.

Charakterystyka etapów kształtowania się mowy według różnych źródeł

Okres melodii, który przypada mniej więcej na 1 rok życia (L. Kaczmarek, „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977, I. Styczek, „Logopedia”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974, J. Cieszyńska, M. Korendo „Wczesna interwencja terapeutyczna – stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia”, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2007). Po urodzeniu dziecko wydaje pierwszy krzyk spowodowany pierwszym oddechem. Następnie krzyk względnie płacz przemienia się z symptomu w apel z chwilą uświadomienia sobie przez dziecko, że za jego pomocą może na otoczeniu coś wymóc. W krzyku niemowlęcia występują elementy nieartykułowane, trudne do określenia, przejścia od jednego do drugiego są nieuchwytnie. Niektóre dźwięki zbliżone są do takich samogłosek jak *a*, *o*, *u*. W pierwszym miesiącu życia dziecka słychać również ciche pomrukiwania, różnego rodzaju sapania, kwilenie, mlaśnięcia i inne trudne do nazwania dźwięki. W 2 - 3 lub 4 miesiącu życia niemowlę zaczyna głużyć, tzn. wytwarzać dźwięki, oczywiście przypadkowo, najczęściej gardłowe, tylnojęzykowe, pojedyncze lub w połączeniu z samogłoskami. Głużenie pojawia się samorzutnie. Dziecko wyspane, czyste i nakarmione, słowem w dobrym nastroju, wyzwala całą swą energię. Ruchy całego ciała, a zwłaszcza nóg i rąk oraz organów mownych, są tego wyrazem. Jest ono odruchem bezwarunkowym oraz formą ćwiczeń usprawniających aparat artykulacyjny dziecka. Słuch i związane z nim naśladownictwo dźwięków nie są warunkiem głużenia, gdyż głużą również dzieci

nieślyszące. Głuszenie dzieci nieślyszących od urodzenia jest zjawiskiem ciekawym, czasem bywa ono przyczyną niezauważenia braku słuchu. Około 18 miesiąca życia dzieci nieślyszące przestają głużyć. W drugiej połowie 1 roku życia pojawia się gaworzenie. Gaworzenie jest świadomym powtarzaniem dźwięków, jest odruchem warunkowym i treningiem słuchowym. Tutaj mamy do czynienia z zamierzonym, świadomym powtarzaniem dźwięków. Dziecko dzięki nabywaniu takich cech jak, zaostrenie spostrzegawczości, zwiększenie uwagi, bardziej pewnej pamięci, naśladuje teraz dźwięki, które wydało przypadkowo wskutek ustawicznego ruchu różnych narządów w tym mownych, oraz dźwięki, których brzmienie uchwyciło od otoczenia. Dziecko bawiąc się wytwarzaniem dźwięków wymawia prawie wszystkie samogłoski i wiele spółgłosek, najczęściej *p, b, t, d, k, g, n, l, ł, r* języczkowe, *n* tylnojęzyczkowe oraz dźwięki nienależące do systemu języka polskiego, jak mlaski, dźwięki wymawiane na wydechu. Samogłoski wymawiane są w różny sposób: krótko lub przeciągle, na wdechu lub na wydechu. Sylaby wypowiedane mechanicznie nie mają żadnego znaczenia. Gaworzące dziecko uczy się operowania swoim głosem, ćwiczy sprawność artykulacyjną oraz słuch fonemowy zaczyna, bowiem słyszeć i odróżniać poszczególne dźwięki mowy. Brak gaworzenia nasuwa podejrzenie, że dziecko nie słyszy. Około 7 – 8 miesiąca życia dziecko zaczyna reagować na mowę. Początkowo główną rolę odgrywa melodia, znaczenie wyrazu nie jest rozumiane. Na ton ostry dziecko reaguje płaczem, uśmiecha się zaś, gdy przemawia się do niego pieszczotliwie. Około 9 miesiąca życia niemowlę zaczyna rozumieć, że inni ludzie są podmiotami intencjonalnymi, stopniowo postrzegają innych w kategoriach: „taki jak ja”, „podobny do mnie”. Rozwija się wtedy również zdolność wspólnego pola uwagi. W czwartym kwartale rozwija się rozumienie, które znacznie wyprzedza mowę samodzielną. Dziecko rozumie swoje imię oraz proste polecenia związane z sytuacją. W następnych miesiącach rozumienie obejmuje coraz większy zakres wyrazów i dziecko rozumie znacznie więcej niż samo potrafi wypowiedzieć. Pod koniec 1 roku życia dziecko zaczyna wymawiać pierwsze wyrazy, jak *pa, da, na, mama*.

Okres wyrazu, który trwa zazwyczaj od 1 do 2 roku życia (I. Styczek, „Logopedia”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974). W pierwszych wyrazach występuje przede wszystkim samogłoska *a*, ale pojawia się także *u, i*, a ze spółgłosek *d, d'* (*di*), *n, m, t, t'* (*ti*), *b, ś, ć, dź, p*. Są to wyrazy takie jak *mama, tata, baba, papu, da, na*, następnie *dźidźi, śaśi, ćaća*. W tym okresie dziecko potrafi już

powtarzać za dorosłym proste wyrazy. Powtarzane wyrazy są imitacją, posłyszanych dźwięków, a nie świadomym ich używaniem, zjawisko to nazywamy echolalią. Pojawiają się również onomatopeje, czyli wyrażenia (wyrazy) dźwiękonaśladowcze. Początkowo każde słowo kojarzy się ściśle z konkretnym przedmiotem, np. wyraz lalka użyty dla oznaczenia jakiejś innej lalki, niż ta, którą dziecko dotychczas znało, może być niezrozumiany przez dziecko. Nowe zastosowanie danego wyrazu dla oznaczenia innego przedmiotu wymaga wytworzenia się pojęcia. Większość dzieci półtorarocznych potrafi już spełniać proste polecenia, a także można u nich zaobserwować początki mowy spontanicznej. Wyrazy zaczynają zastępować gesty, którymi dziecko posługiwało się dotychczas, wyrażając swoje życzenia. Wyrazy pełnią funkcję całej wypowiedzi. Dziecko zaczyna używać słów dla oznaczenia przedmiotów, które są nieobecne. Przy końcu 2 roku życia dziecko próbuje wypowiadać swoje doznania. Z końcem tego okresu słownik dziecka zawiera kilkadziesiąt wyrazów, których większość stanowią rzeczowniki, używane w mianowniku i będące nazwami przedmiotów z najbliższego otoczenia dziecka. Wypowiadane wyrazy są bardzo zniekształcone pod względem brzmieniowym. Dziecko słyszy całe wyrazy i zdania, wypowiedziane przez osoby z jego otoczenia, a nie poszczególne głoski, percypuje zespoły dźwięków, jako pewne całości znaczeniowe. Nie mogąc zapamiętać całej postaci brzmieniowej wyrazu, dziecko odtwarza ogólny zarys, a czasem tylko jedną sylabę, zazwyczaj akcentowaną, którą najlepiej zapamiętało i którą powtarza. Kolejność sylab bywa przestawiana, a jeśli jest zachowana, to poszczególne głoski ulegają różnym modyfikacjom lub są zastępowane innymi. Nawet samogłoski nie są wymawiane prawidłowo, grupy spółgłoskowe są upraszczane i prawie wszystkie spółgłoski są palatalizowane (ulegają zmiękczeniu na skutek wzniesienia środkowej części języka ku podniebieniu twardego). Dzieci mają wyraźne trudności w artykułowaniu spółgłosek niepalatalnych, tzn., bez wzniesienia środkowej części języka.

Okres zdania od 2 do 3 roku życia (I. Styczek, „Logopedia”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974). Dziecko zaczyna rozumieć rozmowę rodziców, dotyczącą członków rodziny, przedmiotów interesujących je lub aktualnych wydarzeń. Pierwsze zdania są dwuwyrzowe i wyłącznie twierdzące. Dostatecznie szybko jednak pojawiają się proste zdania pytające i rozkazujące. Z części mowy najczęściej używane są rzeczowniki, będące nazwami konkretnych przedmiotów, występujących

w otoczeniu dziecka np. pokarmów, napojów, zwierząt, części ciała, ubrania. Czasowniki oznaczające czynności fizjologiczne, ruch, pozycje, używane są początkowo w formie bezokolicznika, ale wkrótce pojawiają się w czasie teraźniejszym, przeszłym i przyszłym w formie strony czynnej, biernej i zwrotnej, aczkolwiek nie zawsze poprawnie. Użycie przypadków często jest również jeszcze niewłaściwe. Dzieci dwuletnie używają kilkunastu przymiotników i zaczynają się posługiwać spójnikami. Artykulacja, mimo, że lepsza niż w okresie poprzednim daleka jest jeszcze od prawidłowej, głóska, których wymowa sprawia dziecku trudność zastępowane są łatwiejszymi. Mowa dziecka staje się zrozumiała i to nie tylko dla najbliższego otoczenia. Najwięcej nowych słów dziecko przyswaja sobie w 2 – 3 roku życia. Okres ten jest przełomowy w rozwoju mowy, gdyż dziecko przyswaja sobie wtedy podstawy systemu leksykalnego, fonetycznego i morfologicznego języka, jakim mówi jego otoczenie a dalsze lata przynoszą tylko jego doskonalenie, tzn. dalsze zwiększanie zasobu słownictwa i umiejętności stosowania odpowiednich form gramatycznych oraz lepsze odtwarzanie brzmienia wyrazów.

Okres swoistej mowy dziecięcej od 3 do 7 roku życia. W dalszym ciągu kształtowana jest kompetencja językowa i komunikacyjna. Dziecko rozwija umiejętność poprawnego budowania zdań, wypowiedzi wielozdaniowej, mowy narracyjnej. Następuje dalszy rozwój słownictwa i artykulacji.

Charakterystyka mowy dziecka 3 letniego według różnych źródeł.

L. Kaczmarek, „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977.– U progu przedszkola (wiek około 3 lat) dziecko wymawia na ogół zgodnie z tradycją, zarówno, co do funkcji, jak i postaci fonicznej, wszystkie samogłoski: *i, y, e, ę, a, o, ą, u*, wszystkie spółgłoski wargowe twarde i miękkie: *p, b, p' (pi), b' (bi), m, m' (mi)*, wargowo – zębowe twarde i miękkie *f, w, f' (fi), w' (wi)*, środkowojęzykowe *ś, ź, ć, dź, ń*, tylnojęzykowe zwarte twarde i miękkie *k, g, k' (ki), g' (gi)* oraz szczelinową *ch*, z przedniojęzykowych zębowych zwarte *t, d* oraz półotwartą *n*, przedniojęzykowych dźwiękowych półotwartych *L, L' (Li)*, wreszcie półsamogłoski *ł* oraz *j*. Sporadycznie pojawiają się przedniojęzykowe *s, z, c, dz* a nawet dźwiękowe *sz, ż, cz, dż*. Pozostałe głoski odchylają się w wymowie w skutek braku wprawy w artykułowaniu od normy, są zastępowane przez inne lub co najwyżej zbliżone, na przykład: *L* lub niekiedy *ł* (wargowe) względnie *j* występują zamiast *r* (golonce, co łobisz?, jobi, culka), *ł* wargowe zamiast *w* (znołu, łoda), *f* zamiast *ch* (na

nogaf) lub odwrotnie *ch* zamiast *f* (buchtet). W dalszym też ciągu spotykamy uproszczenia grup spółgłoskowych na początku wyrazu i w środku oraz opuszczanie końcowych głosek, nawet całych grup zwłaszcza początkowych. Mała dygresja. Identycznie brzmiące dla otoczenia dziecięce *L*, używane zamiast *r*, oraz *L* normalne, są dla dziecka głoskami różnymi, są realizacjami dwu różnych, jak to mówimy, fonemów, mianowicie *r* i *L*. Dziecko wie jak dana głoska winna brzmieć, nie każdą jednak umie właściwie wymówić.

I. Styczek, „Logopedia”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974.– Dziecko 3 letnie potrafi porozumiewać się z otoczeniem, mowa jego jest już w pewnym stopniu ukształtowana, nie znaczy to jednak, że jest pozbawiona błędów i że jej rozwój nie odbywa się w dalszym ciągu. Artykulacja coraz bardziej zbliża się do prawidłowej. Samogłoski *e*, *o* mogą być zastępowane przez *a*. Spółgłoski *sz*, *ż*, *cz*, *dż* najczęściej zastępowane są przez *s*, *z*, *c*, *dz* (*szafa-safa*), lub przez *ś*, *ź*, *ć*, *dź* (*szafa-śafa*). Głoski *s*, *z*, *c*, *dz*, *sz*, *ż*, *cz*, *dż*, *ś*, *ź*, *ć*, *dź* mogą być zastępowane (trudniejsze łatwiejszymi) lub mylone (rzobacz, pioszenka), *r* w ogóle niewymawiane. Trudności sprawiają grupy spółgłoskowe, często są one też upraszczane.

D. Emiluta Rozya, „Wspomaganie rozwoju mowy dziecka w wieku przedszkolnym”, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno Pedagogicznej, Warszawa 2003.– Dziecko trzyletnie rozumie to, co do niego mówimy, jeżeli treść naszych wypowiedzi nie wybiega poza jego wcześniejsze doświadczenia. Dziecko spełnia polecenia zawierające znane mu wyrazy, np. wskazuje części twarzy, ciała, części zabawek, przynosi przedmioty, próbuje wykonywać codzienne czynności według podanych instrukcji słownych, pytane podaje swoje imię. Trzylatek komunikuje się z otoczeniem za pomocą zdania kilkuwyrazowego. Mówi chętnie i dużo. Opowiada o tym, co aktualnie widzi, „myśli głośno” mówiąc także do siebie. W jego wypowiedziach można dostrzec poszczególne kategorie gramatyczne, chociaż obserwuje się jeszcze wiele form niewłaściwych, które z czasem ulegną poprawie, np. ja dam pić piesu, nie mam spodniów. Dziecko 3 letnie zaczyna zadawać wiele pytań. Początkowo pytania te nie są jasno sprecyzowane. Dziecko trzyletnie powinno wymawiać prawidłowo następujące dźwięki: *a*, *o*, *e*, *y*, *i*, *ą*, *ę*, *p*, *b*, *m* (także zmiękczone *pi*, *bi*, *mi*), *f*, *w*, (*fi*, *wi*), *t*, *d*, *n*, *ń*, *L* (*Li*), *ś*, *ź*, *ć*, *dź*, *k*, *g* (*ki*, *gi*), *ch*, *j*, *ł*, chociaż zdarza się, że w trudnych wyrazach, w których spółgłoski są obok siebie (w grupach spółgłoskowych) mogą być opuszczane lub zastępowane innymi dźwiękami, np. pła zamiast pchła, gładopis

zamiast długopis. Długość wyrazów może powodować przestawianie dźwięków mowy. Głoski *s, z, c, dz* zaczynają być wymawiane prawidłowo, chociaż bywają jeszcze artykułowane, jako *ś, ź, ć, dź*. Podobnie głoski pojawiające się, jako ostatnie w artykulacji dziecka *sz, ż, cz, dż* są zastępowane przez *ś, ź, ć, dź*, ale również przez *s, z, c, dz*, a głoska *r* artykułowana jest w postaci *L* (wcześniej niejednokrotnie słyszeliśmy w miejscu *r* głoskę *j* np. *jowej* zamiast *rower*). Dziecko słyszy i potrafi zróżnicować wymowę prawidłową, np. *samolot* i *siamolot*, jego słuch mowny, a konkretnie słuch fonematyczny jest już w pełni rozwinięty. Ono tylko jeszcze nie potrafi wymówić trudnych dźwięków. Dowodem na to są takie uwagi dzieci, jak np. *nie mówi się siamolot tylko siamolot*, jako reakcja na wypowiedź babci naśladowującej wymowę dziecka, które zamiast powiedzieć samolot mówi jeszcze siamolot.

J. Cieszyńska, M. Korendo „Wczesna interwencja terapeutyczna – stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia”, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2007. – W trzecim roku życia szybko i w sposób skokowy rozwija się system językowy. Stopniowo pojawiają się kolejne kategorie gramatyczne znacznie wzbogaca się również system fonetyczno – fonologiczny. Dziecko poprawnie wypowiada wszystkie samogłoski z wyjątkiem nosowych. Brak jedynie głosek dźwiękowych (jest *L*), stopniowe ustępowanie miękkości spółgłosek. Pod koniec 3 roku życia dziecko potrafi poprawnie zbudować zdanie nie tylko pojedyncze, ale i złożone. Słowo poprawne oznacza w tym przypadku zdanie z właściwie wypełnionymi miejscami konotacyjnymi, w którym intencja nadawcy jest w pełni czytelna. Nie oznacza natomiast wypowiedzi pozbawionej błędów fleksyjnych i artykulacyjnych, bowiem kształtowanie się sprawności systemowej u trzylatka trwa nadal i często zdarzają się niepoprawne formy wypowiedzianych wyrazów. Błędne użycia mają najczęściej swoje źródło w odmianie przez analogię. Dziecko wzorując się na utrwalonych już, dobrze znanych wyrazach tworzy nowe, zakładając większą regularność odmiany, niż to ma miejsce w rzeczywistości. Stąd właśnie: *oni ją (jedzą), powią (powiedzą), będziemy być (przez analogię do: będziemy spać, będziemy jeść)*. Trzeci rok przynosi szybki rozwój składniowy oraz znaczne zmiany w długości wypowiedzianych zdań. Szyk wyrazów w zdaniu zależy głównie od intencji nadawcy, a nie od poziomu sprawności systemowej. Do końca trzeciego roku życia dziecko posługuje się wszystkimi typami zdań funkcjonującymi w polskiej składni. Nie oznacza to oczywiście, że buduje te zdania, nie popełniając już błędów fleksyjnych.

Dziecko potrafi zakomunikować swoje potrzeby, odpowiedzieć na stawiane mu pytania, zapytać o interesujące je fragmenty rzeczywistości. W trzecim roku życia następuje stały wzrost słownictwa, sprawności komunikacyjnej i społecznej.

Charakterystyka mowy dziecka 4 letniego według różnych źródeł

L. Kaczmarek, „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977.– Utrwalają się ostatecznie w wieku 3 – 4 lat spółgłoski przedniojęzykowe zębowe *s, z, c, dz*. Zwykle pod koniec 4 roku życia zostaje opanowana spółgłoska przedniojęzykowo dźwiękowa *r*, a w czasie od 4 do 5 roku życia ustalają się sporadycznie już wcześniej pojawiające się spółgłoski przedniojęzykowe dźwiękowe szczelinowe *sz, ż* oraz zwarto szczelinowe *cz, dż*.

I. Styczek, „Logopedia”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974.- W mowie dziecka czteroletniego występują zniekształcenia jeszcze jak u trzylatka, ale w mniejszym stopniu. Artykulacje sprawiające dziecku trudność mogą być: w ogóle niewymawiane, przy czym sąsiednia głoska może być wydłużana; zastępowane łatwiejszymi, mylone z innymi, jeśli wzorce motoryczno słuchowe nie są dostatecznie utrwalone. U tego samego dziecka może wystąpić parę zjawisk jednocześnie. W okresie tym dzieci tworzą wiele neologizmów językowych.

D. Emiluta Rozya, „Wspomaganie rozwoju mowy dziecka w wieku przedszkolnym”, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno Pedagogicznej, Warszawa 2003.- Dziecko rozumie i wykonuje nasze polecenia, także i te, które zawierają wyrażenia przyimkowe z przyimkami: *na, pod, do, w, przed, za, obok* itp., rozpoznaje kolory, pytanemu odpowiada, co robi, gdy jest mu zimno, kiedy jest głodne, zmęczone. Wypowiedzi dziecka 4 letniego wybiegają poza aktualnie przeżywaną sytuację. Dziecko potrafi mówić o przeszłości i o przyszłości. W jego wypowiedziach jest wiele form agramatycznych, ale pojawia się zaciekawienie poprawnością językową. Pyta o prawidłową postać wymawianiową lub gramatyczną danego wyrazu, a także o znaczenie nowych dla niego słów. Dziecko 4 letnie zadaje bardzo dużo pytań. Pytania te podyktowane ciekawością, są precyzyjne. Dziecko pyta nie tylko, *co to?*, ale także, *jaki jest?, po co to?, dlaczego tak się dzieje?* Na wszystkie pytania dziecka trzeba odpowiadać cierpliwie i wyczerpująco. W ten sposób pobudzamy rozwój dziecka – nie tylko rozwój jego mowy, ale także i intelektu. Dziecko wykazuje ogromną chęć porozumiewania się, chęć do dzielenia się swoimi spostrzeżeniami. Często nie wystarczają mu zapamiętane środki językowe. Braki te

wyrównywane są poprzez tworzenie form analogicznych do używanych wyrazów np. tata to duży czytacz, – bo dużo czasu spędza z gazetą w ręku, pan repelutczyk to zrobi, – czyli pan mechanik naprawi samochód. Te śmiesznie brzmiące neologizmy bawią opiekunów, ale nie należy ich utrzymywać. Zawsze po takiej wypowiedzi trzeba podać dziecku prawidłową nazwę np. Tak masz rację pan mechanik zreperuje samochód. Wymowa dziecka 4 letniego staje się dokładniejsza. Dzięki dalszemu usprawnianiu się narządów artykulacyjnych i pionizacji przedniej części języka pojawiają się dźwięki wymawiane wcześniej inaczej. Głoski *s, z, c, dz* powinny już brzmieć twardo a także powinny być (podobnie jak przedtem: *ś, ź, ć, dź*) wymawiane z zamkniętymi zębami, język nie może się wsuwać między zęby. Wymowa między zębowa, jeśli się zdarzy powinna być skorygowana przez logopedę. U niektórych dzieci obserwujemy artykulację głoski *L* przechodzącą w dźwięk drżący *r* lub wręcz pełne wymówienie głoski *r*. Dziecko mówi *lower* lub *rower, pantelra* lub *pantera*. Jedno i drugie wymówienie jest poprawne. Niekiedy pojawiają się też głoski *sz, ż, cz, dż*, chociaż pamiętajmy o tym, że ich wymawianie, jako *s, z, c, dz* a także *r*, jako *L* w tym okresie jest prawidłowością. Jeżeli dziecko wymawia w miejsce głoski *r* głoskę *ł*, należy obserwować dalszy rozwój jego artykulacji oraz prowadzić ćwiczenia usprawniające przednią część i czubek języka. Istnieje, bowiem niebezpieczeństwo przekształcenia głoski *ł* w głoskę *r* zdeformowaną, tzn. wymawianą w tylnej części jamy ustnej, podobnie jak *ł*. Nie zmuszajmy dziecka do realizacji dźwięku wibrującego *r* poprzez wydłużanie go w wypowiedziach. Nasze dobre intencje mogą przynieść niepożądane wręcz szkodliwe skutki. Jeżeli aparat mowy nie jest jeszcze przygotowany do wymówienia *r*, dziecko chcąc wytworzyć wibrację, uaktywnia np. zakończenie podniebienia miękkiego (uwulę) i tworzy dźwięk zdeformowany tak zwane *r* uwularne. Jest to zaburzenie wymowy, które będzie trzeba korygować u logopedy.

J. Cieszyńska, M. Korendo „Wczesna interwencja terapeutyczna – stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia”, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2007. – Czwarty rok życia jest czasem doskonalenia zdobytych umiejętności. Następuje dalszy rozwój systemu fonetyczno – fonologicznego. W mowie dziecka pojawiają się głoski dźwiękowe. Najczęściej, jako pierwsze realizuje ono *sz, ż* następnie *cz, dż*. W tym wieku nie musi jeszcze wymawiać głoski *r*, która zgodnie z opisem rozwoju mowy pojawia się ostatnia. Niekiedy dochodzi jednak do takiej

sytuacji, że dziecko realizuje *r* przed pozostałymi dźwiękami dźwiękami dźwiękami. Bez względu jednak na kolejność pojawiania się, czterolatek powinien poprawnie wymawiać już wszystkie dźwięki mowy z wyjątkiem *r*. Podczas artykulacji dźwięków zaniknąć powinno ostatecznie charakterystyczne dla wcześniejszego okresu zmiękczenie spółgłosek. Stały wzrost słownictwa, którym posługuje się dziecko, powoduje, że wypowiedzi czterolatka stają się dłuższe i barwniejsze. Zaczyna on używać słów mających zabarwienie emocjonalne, podkreślających ekspresję dziecięcych wypowiedzi. Pojawiają się, więc takie słowa lub frazy, jak: *naprawdę!*, *Ojej!*, *Jakie wspaniałe...*, *to niesamowite?...* Często wyrażenia podkreślające emocje są przeniesieniem wypowiedzi osób dorosłych lub postaci z bajek. Nie ma nic w tym złego o ile stosowane są one adekwatnie do sytuacji, co dowodzi zrozumienia znaczenia i funkcji. Jeśli jednak nieadekwatnie lub natrętnie po kilka razy to takie zachowanie może już niepokoić, gdyż może to być echolalia, która w tym wieku może wskazywać na nieprawidłowości rozwoju poznawczego i językowego. W wieku czterech lat dziecko rozwija umiejętność narracji, nazywanie prostych związków przyczynowo – skutkowych lub relacji czasowych oraz orientowanie się w różnicach między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Charakterystycznym etapem rozwoju językowego czterolatka są pytania. Dzieci pytają o wszystko i zaczynają odkrywać, że poznawać można nie tylko: dotykając, słuchając i smakując, ale również pytając. Język zaczyna odgrywać ogromną rolę poznawczą i trzeba o tym pamiętać wtedy, gdy słyszymy kolejne pytanie zadawane przez czterolatka. Od naszej odpowiedzi zależy, bowiem nie tylko to, ile dziecko będzie o świecie wiedziało, ale przede wszystkim to, ile będzie chciało się dowiedzieć w przyszłości. Możemy, bowiem rozbudzić lub zgasić jego naturalną ciekawość i potrzebę wiedzy. Udzielając odpowiedzi, jednocześnie z rozwijaniem wiedzy dostarczamy małemu użytkownikowi języka wzorców wypowiedzi, wzbogacamy jego słownik i kształcimy kompetencję komunikacyjną. Budujemy także określony model relacji, który obowiązywać będzie także później. Możemy stać się dla dziecka autorytetem, partnerem do rozmowy, albo osobą, z którą komunikacja werbalna będzie ograniczała się do wymiany krótkich informacji. Warto, więc wykorzystać wiek pytań przypadający na czwarty i piąty rok życia, na stworzenie właściwego modelu komunikacji z własnym dzieckiem. Do najczęściej zadawanych pytań należy: *dlaczego?* To niezwykle ważne pytanie w rozwoju poznawczym dziecka. Jest to,

bowiem dociekanie przyczyn, umożliwiają, zatem dostrzeżenie zależności między wydarzeniami, zjawiskami itp. Pozwala odkrywać i zauważać skomplikowane relacje rządzące światem i widzieć zjawiska i zdarzenia, jako wpływające na siebie, występujące w określonym porządku. Właściwy rozwój poznawczy w tym okresie będzie warunkiem niezbędnym w przyszłości do czytania tekstów ze zrozumieniem, a tym samym zdobywania wiedzy. Aby pokazać dziecku, jak ważne jest dostrzeżenie relacji należy nie tylko odpowiadać na pytanie, ale również zadawać pytanie:, dlaczego? W ten sposób pomagamy dziecku w dostrzeganiu związku pomiędzy elementami świata, który nas otacza. Czterolatek sprawnie porusza się w gąszczu wyrażen przyimkowych nazywających relacje przestrzenne. Rozumie większość przyimków wyrażających usytuowanie osoby lub zdarzenia w przestrzeni, potrafi poprawnie ich użyć w tworzonych przez siebie zdaniach. Wysoką frekwencję w mowie czterolatka mają przyimki na, do, w a niską obok, pod, za. Dużo więcej trudności przysparza czterolatkowi wyrażanie relacji czasowych. Zaczyna ono już rozumieć wyrażenia przyimkowe nazywające te relacje np. po obiedzie, po kąpiel, przed kolacją, ale rzadko pojawiają się one w jego mowie. Pełna kompetencje w tym zakresie przynosi dopiero piąty i szósty rok życia.

Charakterystyka mowy dziecka 5 letniego i 6 letniego i 7 letniego według różnych źródeł

L. Kaczmarek, „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977.- W czasie od 4 do 5 roku życia ustalają się sporadycznie już wcześniej pojawiające się spółgłoski przedniojęzykowe dźwiękowe szczelinowe sz, ż oraz zwarto szczelinowe cz, dż. W wieku 5 – 6 lat, dziecko zdobywa umiejętność wymawiania pełnego zasobu głoskowego języka polskiego.

I. Styczek, „Logopedia”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974.- Niektórzy autorzy uważają, że prawidłowo rozwijające się zdrowe dziecko opanowuje technikę mówienia około piątego roku życia i w tym wieku powinno wymawiać poprawnie wszystkie głoski. Taką opinię wypowiada też T. Bartkowska, ale stwierdza również, że „faktem jednak oczywistym pozostaje, że 37 % dzieci pięcioletnich, sześcioletnich oraz 20 % dzieci siedmioletnich, siedmioletnich nie wymawia jeszcze głosek najtrudniejszych, tzn., sz, ż, cz, dż a więc nie opanowało w sposób dostateczny techniki mówienia”. Dziecko 7 letnie powinno w zasadzie wymawiać wszystkie głoski prawidłowo zdarza się jednak, że ten okres przedłuża się i rozwój

bywa nieco opóźniony. Opóźnienie to przejawia się najczęściej w nieumiejętności wymawiania takich głosek, jak sz, ż, cz, dż, r, rzadziej k, g lub spółgłosek dźwięcznych.

D. Emiluta Rozya, „Wspomaganie rozwoju mowy dziecka w wieku przedszkolnym”, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno Pedagogicznej, Warszawa 2003.- Wypowiedzi dziecka 5 letniego przyjmują formę realizacji wielozdaniowej. Dziecko chętnie opowiada o przebiegu jakiegoś wydarzenia, relacjonuje obejrzany film lub przewiduje fakty, które jego zdaniem mogą zaistnieć. W swoich wypowiedziach uwzględnia kolejność zdarzeń i zależności przyczynowo skutkowe. Pytane o znaczenie słów, potrafi wyjaśnić je. Potrafi opisywać przedmioty podając ich cechy charakterystyczne oraz możliwości zastosowania tych przedmiotów. Nieprawidłowości gramatyczne zanikają. Dziecko dokonuje autokorekty i równie chętnie poprawia innych, np. młodsze rodzeństwo. Wymowa doskonali się. Głoska *r* wymawiana jest prawidłowo, czasem można obserwować fakt hiperpoprawności. Dziecko wcześniej wymawiało *L* zamiast *r*, teraz *r* pojawia się i tam, gdzie należałoby artykułować *L*, szczególnie w wyrazach, w których są obydwa dźwięki, np. *rustro* zamiast *Lustro*, *krur karor* zamiast *król karoL*. Po kilku tygodniach lub miesiącach wymówienia te ustępują samoistnie. Dziecko wymawia także *sz, ż, cz, dż*. Wszystkie głoski dźwięczne brzmią dźwięcznie. Ustalenie się wymowy powinno być zakończone ostatecznie do 6 roku życia, ale proces rozwoju języka trwa nadal. Uczymy się nowych wyrazów. Wypowiedzi wzbogacają się nawet w wieku dojrzałym wraz ze zdobywaniem przez człowieka kolejnych doświadczeń i rozszerzeniem wiedzy o nowych zjawiskach otaczającej nas rzeczywistości.

J. Cieszyńska, M. Korendo „Wczesna interwencja terapeutyczna – stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia”, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2007.– Piąty i szósty rok życia to czas ostatecznego kształtowania się systemu językowego. Dziecko nabiera wprawy w posługiwaniu się wcześniej zdobytymi umiejętnościami oraz uzupełnia system o nieliczne już brakujące elementy fonetyczno – fonologiczne i gramatyczne. Na początku piątego roku życia system fonetyczno – fonologiczny jest w znacznej części ukształtowany. Dziecko realizuje już większość dźwięków polszczyzny, łącznie z nosówkami, jedynym brakującym dźwiękiem może być głoska *r*, choć zdarza się również, że pojawia się ona jeszcze przed pozostałymi głoskami dźwięcznymi z wyjątkiem *L*. Jeżeli jednak dziecko

realizuje wszystkie głoski poprawnie, a nie realizuje *r*, piąty rok życia jest właściwym momentem na pojawienie się tego dźwięku. Należy, bowiem pamiętać, że dziecko musi poprawnie wypowiadać wszystkie dźwięki języka ojczystego przed rozpoczęciem nauki w szkole, aby uniknąć spowodowanych błędną wymową trudności w czytaniu i pisaniu. Piąty rok życia to nadal wiek pytań, choć ich liczba jest mniejsza niż w czwartym roku, ale dziecko często stawia dorosłych przed koniecznością wyjaśniania zjawisk niewyjaśnianych lub wręcz przeciwnie oczywistych. Nadal trzeba cierpliwie na wszystkie pytania odpowiadać. Trzeba podkreślić, że pięcioletek czy sześciolatek ma ogromną potrzebę posiadania autorytetu i choć coraz częściej manifestuje związek z grupą rówieśniczą, to jednak prawdziwe poczucie bezpieczeństwa dają mu właśnie relacje z opiekunami. Koniec wieku przedszkolnego jest także tym czasem, na który przypada początek twórczego posługiwania się językiem oraz kształtowania się wiedzy metajęzykowej. Dzieci zaczynają bawić się słowami, potrafią rymować, dostrzegają różnego rodzaju niuansy językowe, zauważać wieloznaczność wyrazów oraz fakt, że istnieją języki obce. Odchodzą też od bardzo dosłownego rozumienia słów i wyrażeń, w ich języku zaczynają pojawiać się wyrażenia, zwroty, słowa o znaczeniu metaforycznym. W wypowiedziach sześciolletnich dzieci pojawiają się również inne środki stylistyczne, m.in. porównania i coraz liczniejsze określenia. Językowe zachowania sześciolatek wskazują na znaczny wzrost kompetencji komunikacyjnej, zwłaszcza uwzględnienie czynników społecznych – sytuacji, miejsca i osób, z którymi się rozmawia. Dzieci zaczynają w wyraźnie inny sposób rozmawiać z rówieśnikami, rodzicami, panią w przedszkolu czy w sklepie. Znają też większość konwencjonalnych formuł językowych przywitania, pożegnania, przepraszania, proszenia itp. Sześciolatek ma już do dyspozycji wszystkie części mowy, kategorie gramatyczne oraz schematy składniowe polszczyzny.

Należy, jednak pamiętać, że rozwój mowy nie u wszystkich dzieci przebiega jednakowo u jednych szybciej i te dzieci zaczynają mówić wcześniej u innych zaś wolniej, co przejawia się późniejszymi początkami mowy i wolniejszym przyswajaniem sobie wymowy poszczególnych głosek. Różna może być kolejność pojawiania się poszczególnych głosek w trakcie rozwoju mowy. W mowie dziecka głoski pojawiają się stopniowo i nabycie umiejętności wytwarzania wszystkich głosek

trwa długo, bo aż parę lat. Stopień rozwoju mowy w danym momencie zależy od wielu czynników. Należy znać normy, ale też należy zawsze brać pod uwagę indywidualny rozwój każdego dziecka i jego sytuację rozwojową i zdrowotną.

Materiał opracowany na podstawie literatury:

L. Kaczmarek, „Nasze dziecko uczy się mowy”, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1977.

I. Styczek, „Logopedia”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974.

D. Emiluta Rozya, „Wspomaganie rozwoju mowy dziecka w wieku przedszkolnym”, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno Pedagogicznej, Warszawa 2003.

J. Cieszyńska, M. Korendo „Wczesna interwencja terapeutyczna – stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia”, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 2007.

W opracowaniu tym nie wszystkie głoski zostały zapisane fonetycznie (zapis fonetyczny nie jest dla wszystkich czytelny oraz bywa, że po wydruku zmienia swą formę graficzną wpływając tym samym na czytelność odczytu głoski).

W opracowaniu tym głoska „l” - „L” jest pisana dużą literą tylko i wyłącznie ze względu na to, aby była w pisowni rozróżniana od głoski „i” pisanej dużą literą – „I”. (Zapis z klawiatury czcionka Arial: I małe, L duże, i małe, I duże).